

Michał Kałka
Radny Gminy Poczesna
Pełnomocnik Inicjatorów Referendum

Poczesna .02.04.2026

Szanowni Państwo Posłowie,

Zwracam się do przedstawicieli wszystkich formacji parlamentarnych w związku z sytuacją dotyczącą planowanej zmiany granic administracyjnych kosztem gminy Poczesna – sprawy, która ma wymiar nie tylko lokalny, ale również ustrojowy i dotyka podstawowych standardów demokracji.

W dniu 29 marca 2026 r. mieszkańcy gminy Poczesna wzięli udział w referendum lokalnym dotyczącym proponowanych zmian administracyjnych. Frekwencja przekroczyła 51%, a aż 99,9% głosujących opowiedziało się przeciwko przyłączeniu części terenów gminy do miasta Częstochowy. Wynik ten ma charakter jednoznaczny, wyraźny i społecznie precedensowy.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, władza zwierzchnia należy do Narodu, który sprawuje ją bezpośrednio lub przez swoich przedstawicieli. Referendum stanowi jedną z podstawowych form bezpośredniego wykonywania tej władzy.

W tym kontekście pominięcie wyniku referendum lokalnego – spełniającego wszystkie wymogi formalne – budzi zasadnicze wątpliwości co do poszanowania konstytucyjnej zasady suwerenności Narodu.

Dla porównania – po stronie miasta Częstochowy przeprowadzono jedynie konsultacje społeczne, w których udział wzięło niespełna 1,5% uprawnionych mieszkańców, co nie może być traktowane jako realna legitymacja społeczna dla proponowanych działań.

Pomimo tego, w dniu 30 marca 2026 r. Rada Miasta Częstochowy, podczas nadzwyczajnej sesji, podjęła uchwałę w tej sprawie stosunkiem głosów 14 „za” do 10 „przeciw”, kierując ją do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji i inicjując procedurę zmiany granic administracyjnych.

Zgodnie z art. 4 ustawy o samorządzie gminnym, przy ustalaniu granic jednostek samorządu terytorialnego należy uwzględniać m.in. więzi społeczne, gospodarcze oraz wyniki konsultacji z mieszkańcami.

W sytuacji, gdy mieszkańcy w sposób jednoznaczny i jednomyślny sprzeciwiają się proponowanym zmianom, pominięcie ich stanowiska podważa sens i cel tej regulacji.

Za przyjęciem uchwały opowiedzieli się radni reprezentujący środowiska Koalicji Obywatelskiej oraz Nowej Lewicy, biorąc polityczną odpowiedzialność za decyzję podjętą wbrew jednoznacznie wyrażonej woli mieszkańców gminy Poczesna.

W efekcie mamy do czynienia z sytuacją, w której wynik referendum – będący najwyższą formą demokracji bezpośredniej – został pominięty, a rozstrzygnięcie o fundamentalnym znaczeniu dla lokalnej wspólnoty zostało przesądzone niewielką większością głosów, bez rzeczywistego mandatu społecznego.

Na tle tej sytuacji szczególnie istotne jest porównanie ze standardami europejskimi. W Hamburgu w dniu 12 października 2025 r. przeprowadzono referendum, w którym udział wzięło 573 278 mieszkańców (43,7% uprawnionych), a jego wynik został uznany za wiążący i przełożył się bezpośrednio na działania legislacyjne.

Przykład ten pokazuje jasno, że w państwach Unii Europejskiej głos obywateli wyrażony w referendum stanowi realny fundament decyzji publicznych.

W przypadku gminy Poczesna mamy do czynienia z sytuacją odwrotną – gdzie wysoka frekwencja i jednomyślny wynik referendum zostały zignorowane, a ich znaczenie ograniczone w praktyce do roli niewiążącej opinii.

Jednocześnie pragnę podkreślić, że jako inicjator oraz pełnomocnik inicjatywy referendalnej miałem bezpośredni udział w organizacji tego procesu i kontakt z mieszkańcami na każdym jego etapie. Wynik referendum nie jest więc jedynie statystyką – jest realnym, świadomym i jednoznacznym głosem wspólnoty lokalnej.

W analizie tej sprawy nie sposób pominąć również kontekstu działań organów państwa wobec osób pełniących kluczowe funkcje publiczne w Częstochowie.

W ostatnim czasie opinia publiczna została poinformowana o działaniach Centralnego Biura Antykorupcyjnego wobec m.in.:

- Krzysztofa M. prezydenta Częstochowy,
- Łukasza B., przewodniczącego Rady Miasta Częstochowy,
- Bartłomieja S. byłego wiceprezydenta Częstochowy.

Wobec wskazanych osób prowadzone były czynności organów ścigania, w tym zatrzymania oraz postępowania przygotowawcze o charakterze korupcyjnym, co znalazło szerokie odzwierciedlenie w przestrzeni publicznej.

Zestawienie tych faktów z decyzją podjętą przez Radę Miasta Częstochowy – głosami radnych Koalicji Obywatelskiej oraz Nowej Lewicy – o wystąpieniu z wnioskiem o zmianę granic administracyjnych wbrew jednoznacznej woli mieszkańców gminy Poczesna, rodzi poważne pytania o standardy podejmowania decyzji publicznych oraz o poziom zaufania społecznego do tych rozstrzygnięć.

Należy również przypomnieć, że Polska jest stroną Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego, która wskazuje na konieczność realnego uwzględniania głosu społeczności lokalnych w sprawach ich dotyczących.

W związku z powyższym skierowałem również wystąpienie do wszystkich europosłów, uznając, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z poważnym naruszeniem standardów demokracji oraz pogwałceniem jednoznacznie wyrażonej woli mieszkańców.

W zaistniałych okolicznościach powstaje również pytanie, czy uchwała podjęta bez realnego odniesienia do wyniku referendum nie jest obciążona wadą prawną mogącą mieć znaczenie dla jej dalszego procedowania. To nie jest już wyłącznie sprawa lokalna -to precedens.

W tej sprawie nie chodzi już wyłącznie o granice administracyjne jednej gminy. Chodzi o to, czy w Polsce wynik referendum ma charakter realnie wiążący, czy może być pomijany decyzją większości politycznej.

Każdy z Państwa, jako przedstawiciel władzy ustawodawczej, ponosi odpowiedzialność za standardy funkcjonowania państwa oraz ochronę mechanizmów demokracji.

Brak reakcji w tej sprawie będzie w praktyce oznaczał akceptację sytuacji, w której wynik referendum może zostać pominięty w procesie decyzyjnym.

Dziś decyzja znajduje się po stronie administracji rządowej, ale odpowiedzialność za standardy demokracji spoczywa również na Państwu.

Wnoszę o podjęcie działań zmierzających do:

- przeprowadzenia kontroli prawnej trybu podjęcia uchwały przez Radę Miasta Częstochowy,
- weryfikacji zgodności procedury zmiany granic z wynikiem referendum lokalnego,
- zapewnienia, że ostateczna decyzja Rady Ministrów uwzględni w sposób rzeczywisty wolę mieszkańców gminy Poczesna.

Demokracja nie może być stosowana wybiórczo. Jeśli wynik referendum można pominąć w jednej sprawie, można go pominąć w każdej. To właśnie dziś rozstrzyga się, czy głos obywateli w Polsce ma realne znaczenie.

Warto również odnotować, że jako radny oraz osoba aktywnie zabierająca głos w sprawach dotyczących funkcjonowania instalacji odpadowej w Sobuczynie, zostałem objęty działaniami o charakterze prawnym ze strony spółki Częstochowskie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o.

W dniu 17 marca 2026 r. skierowano do mnie formalne wezwanie przedsądowe do zaprzestania naruszeń dóbr osobistych, sporządzone przez kancelarię działającą w imieniu tej spółki

W treści wezwania zakwestionowano moje wypowiedzi publiczne dotyczące działalności składowiska odpadów w Sobuczynie, domagając się ich wycofania, publikacji przeprosin oraz zapłaty kwoty 15.000 zł, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego

Okoliczność ta pozostaje elementem szerszego kontekstu debaty publicznej dotyczącej funkcjonowania tej instalacji oraz działań podejmowanych przez organy władzy publicznej.

Podkreślenia wymaga, że udział w debacie publicznej, zwłaszcza w sprawach istotnych dla mieszkańców, stanowi nie tylko prawo, ale i obowiązek osób pełniących funkcje publiczne.

W demokratycznym państwie prawa debata publiczna powinna być prowadzona w sposób umożliwiający swobodną wymianę argumentów, przy jednoczesnym poszanowaniu prawa do wyrażania opinii w sprawach istotnych dla wspólnoty samorządowej.

Radny Gminy Poczesna

Michał Kałka